



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(879)

58. posiedzenie
Komisji Nauki i Edukacji
w dniu 3 września 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty (druk nr 513).
2. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Wiatr)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Witam państwa bardzo serdecznie.

Nasze dzisiejsze spotkanie jest wyjątkowe z kilku powodów.

Pierwsza konstatacja jest taka, że jest to pierwsze spotkanie po wakacjach. Druga: pierwszy raz spotykamy się w naszym nowym wcieleniu, ponieważ jest to pierwsze posiedzenie Komisji Nauki i Edukacji tej kadencji. Zgodnie z wyczerpującą opinią biura prawnego nie budzi wątpliwości to, że skład komisji i skład jej prezydium są ustalone od dwóch lat. Dzisiejsze zebranie zresztą to potwierdza.

Trzecia sprawa jest taka, że skład naszej komisji zmniejszył się, ale to z radoznego powodu, ponieważ pani senator Tomaszewska jest od kilku dni europoseł, jutro po raz pierwszy uczestniczy w pracach. Jej mandat senatorski wygaś parę dni temu, o czym niniejszym donoszę. Zresztą pani senator telefonicznie przekazała mi wszelkiego rodzaju serdeczności dla państwa, które ja – może trochę nieudolnie – staram się tutaj przekazać. Zapewniła też, że przy pierwszej sposobności spotka się z komisją, żeby uroczyście podziękować za współpracę. Zobowiązała się także do wspierania na różnych polach, w zależności od możliwości, zainteresowań, naszej aktywności. To chyba tyle... Pomijam już te zewnętrzne uwarunkowania społeczno-polityczne, bo to nie jest przedmiotem naszego procedowania.

Chciałbym bardzo serdecznie państwa przywitać, to jak zwykle liczne grono, to znaczy przekraczające kworum naszej komisji. Chciałbym bardzo serdecznie powitać naszych gości na czele z panem ministrem Sławińskim. Cieszymy się, że pan minister tak często nas odwiedza. To jest dobry znak, wiemy, że sprawy wychowania i oświaty leżą panu ministrowi na sercu i tym bardziej z przyjemnością za każdym razem się spotykamy.

Witam też pana ministra, podsekretarza stanu, ale nie mogę odczytać...

(Głos z sali: Mówiłem, że z tą kaligrafią jest coraz gorzej.)

Tak, z kaligrafią jest coraz gorzej.

Witam panią Joannę Rozwadowską, dyrektor Departamentu Prawnego, pana naczelnika wydziału Zenona Frączka i naszego stałego współpracownika, pana Jakuba Zabielskiego.

Właśnie byłem zaskoczony, że mamy dwóch tak znamienitych gości. Ale to, co tu jest, naprawdę nie przypomina personaliów pana ministra.

Proszę państwa, spotykamy się w celu rozważenia przysłanej nam przez marszałka Sejmu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty, uchwalonej przez Sejm w dniu 24 sierpnia.

Proszę pana ministra o przedstawienie tego dokumentu. Potem poproszę pana legislatora o zabranie głosu. Następnie będą pytania i dyskusja.

Panie Ministrze, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Stanisław Sławiński:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Króciutkie wprowadzenie.

To jest projekt poselski. Ten projekt poselski już dość długo był procedowany w Sejmie. Obecnie prace nad nim zostały bardzo przyspieszone, ponieważ dotyczy on przedszkoli i objęcia indywidualnym wychowaniem przedszkolnym dzieci, które z powodów zdrowotnych takiej indywidualnej opieki potrzebują, a w obecnym systemie prawnym nie ma takiej możliwości. W związku z perspektywą skrócenia kadencji posłowie przyjęli zapisy, o których przed chwilą mówiłem, oraz kilka drobnych poprawek i uzupełnień dotyczących innych spraw. Przyjęli je mimo pewnych niedokładności. My na to wskazywaliśmy w stanowisku rządowym i podczas dyskusji. Ale z racji pośpiechu i obawy, że można nie zdążyć, posłowie zdecydowali się tego nie poprawiać, tylko uchwalić tekst z pewnymi niedokładnościami.

My braliśmy udział w dyskusji w komisji samorządu terytorialnego i tam przedłożyłem tę informację, że ze względu na to, że chodzi o utworzenie podstawy prawnej do kontynuacji działania przedszkoli, które do tej pory finansowane były ze środków unijnych, a które z końcem roku musiałyby być rozwiązywane, bo to finansowanie się kończy... Przedłożyłem informację, jaka była intencja takiego pośpiechu posłów. I po dyskusji panowie senatorowie z tamtej komisji zdecydowali się jednak dokonać pewnych poprawek, przyjmując takie założenie, że gdyby kalendarz zmuszał bezwarunkowo, to wtedy ewentualnie na posiedzeniu plenarnym Senatu można by było od nich odstąpić. Wszystkie poprawki, które wprowadzili senatorowie z tamtej komisji, są zbieżne z propozycjami i oczekiwaniami rządu. I w tym sensie te poprawki uważamy za bardzo cenne korekty. Zrobiono je zresztą dzięki bardzo kompetentnej i życzliwej pomocy Biura Legislacyjnego Senatu, za co miałem już okazję dziękować na poprzednim posiedzeniu, ale chciałbym to jeszcze raz podkreślić.

Konkludując powiem, że przedłożony projekt ustawy wraz z poprawkami komisji samorządu terytorialnego jest w naszym odczuciu niezmiernie potrzebny. Popieramy stanowisko posłów, ale także poprawki, które zostały przyjęte przez komisję samorządu, wydają nam się bardzo cenne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Jeszcze raz przepraszam, że nie mogłem odczytać nazwiska.

Bardzo proszę pana legislatora o opinię.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Na wstępie dziękuję za słowa uznania. Mnie również jest miło z państwem pracować.

Proszę państwa, Biuro Legislacyjne zgłosiło kilka uwag. Te uwagi, tak jak powiedział pan minister, po wspólnej analizie przybrały kształt stanowiska Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Pan minister zaproponował pogłębienie części poprawek zaproponowanych w opinii biura. Biuro Legislacyjne zgłaszało uwagi o charakterze legislacyjnym, a pan minister uzupełnił te poprawki o stronę merytoryczną. Niemniej ja przedstawię swoją opinię, która została państwu przekazana na piśmie.

Proszę państwa, pierwsza uwaga dotyczy art. 1 pkt 2 lit. a, a dokładnie definicji pojęcia „oddział dwujęzyczny”. Zdaniem Biura Legislacyjnego w definicji tej błędnie zastosowano przypadek gramatyczny – dopełniacz. W związku z tym zaproponowałem poprawkę, dzięki której definicja pojęcia „oddział dwujęzyczny” będzie zgodna z zasadami gramatycznymi języka polskiego. To jest uwaga zawarta w pkt 1.

Jeżeli chodzi o poprawkę zawartą w pkt 2, to Biuro Legislacyjne zwraca tutaj uwagę na dwie sprawy.

Pierwsza sprawa dotyczy zawartych w art. 6 ust. 2 zasad funkcjonowania publicznej formy wychowania przedszkolnego. Po przeczytaniu art. 6 ust. 2 można dojść do wniosku, że w ramach publicznej formy wychowania przedszkolnego zawsze trzeba będzie nauczać i wychowywać w zakresie całej podstawy programowej wychowania przedszkolnego. A jak wynika z art. 14a ust. 7, który jest dodawany niniejszą nowelizacją, zamiarem ustawodawcy jest, jak się wydaje, to, aby w ramach innych publicznych form wychowania przedszkolnego można było wprowadzić oprócz całego zakresu wychowania przedszkolnego, całej podstawy programowej, również wybrane części tej podstawy. W związku z tym art. 6 ust. 2 powinien zostać skorelowany z art. 14a ust. 7 w taki sposób, że należy zdecydować, czy w ramach publicznych form wychowania przedszkolnego powinna być realizowana zawsze cała podstawa programowa, czy cała podstawa programowa lub wybrane części tej podstawy.

Druga uwaga dotycząca art. 6 sprowadza się do tego, że w art. 6 ust. 1 pkt 1 i w art. 6 ust. 2 posłużono się nienormatywnym sformułowaniem: „w czasie nie krótszym niż”. Mówi się tu o wymiarze godzin zajęć, w związku z tym wyrazy „w czasie nie krótszym niż pięć godzin dziennie” powinno się zastąpić wyrazami „dziennym wymiarze zajęć nie mniejszym niż pięć godzin”. W ten sposób ustawodawca posługuje się tym sformułowaniem, mówiąc o czasie trwania zajęć. Na takie rozwiązanie wskazuje również art. 14a ust. 7, zgodnie z którym minister właściwy do spraw oświaty i wychowania określi „wymiar godzin zajęć”, a nie „czas trwania zajęć”. To są poprawki do art. 6 zmienianego w art. 1 pkt 5. Pan minister będzie miał propozycję, aby troszeczkę głębiej zmienić art. 6.

Proszę państwa, kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 1 pktu 12 oraz art. 1 pktu 18. Proszę państwa, w art. 59a dodawanym niniejszą nowelizacją mówi się, że do wniosku o wydanie zezwolenia na prowadzenie wychowania przedszkolnego w publicznych formach dołącza się projekt organizacji wychowania przedszkolnego zamiast statutu. Niemniej żaden z przepisów ustawy, ani tej dotychczas obowiązującej, ani tej nowelizacji, nie przewiduje, w jaki sposób taki projekt organizacji ma być przygotowany, to znaczy jakie elementy powinien zawierać, żeby spełnił warunki niezbędne do uzyskania stosownego zezwolenia.

Art. 59a dotyczy publicznych form wychowania przedszkolnego. A artykuł, o którym mowa w art. 1 pkt 18, dotyczy form niepublicznych. Co do form niepublicznych ustawodawca zdecydował, że w przypadku projektu organizacji wychowania przedszkolnego powinny znaleźć zastosowanie odpowiednie przepisy dotyczące statutu. W związku z tym w dodawanym art. 89a znalazło się stosowne odesłanie do art. 84. A w art. 59a, w przypadku publicznych form wychowania przedszkolnego, zabrakło stosownego odesłania do przepisów dotyczących statutów. W związku z tym pojęcie „projekt organizacji” jest niedookreślone i pozostaje pełna dowolność w tym zakresie, jak ma wyglądać taki projekt organizacji wychowania przedszkolnego, jeżeli chodzi o publiczne formy wychowania przedszkolnego. Najprostszym rozwiązaniem byłoby odesłanie do art. 60, który w przypadku form publicznych określa, co powinno znaleźć się w statucie szkoły publicznej i przedszkola publicznego. Tutaj analogicznie taki przepis mógłby się znaleźć.

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 4 i art. 3. Proszę państwa, art. 3 jest to przepis przejściowy, który utrzymuje w mocy dotychczasowe przepisy wykonawcze, wydane na podstawie art. 71b ust. 6 i 8 ustawy, które zmieniane są niniejszą ustawą nowelizującą. Zasada walidacyjna rządząca obowiązywaniem rozporządzeń jest taka, że zmiana przepisu upoważniającego do wydania rozporządzenia powoduje, że dotychczasowe rozporządzenie wydane na podstawie zmienianego przepisu upoważniającego traci moc. Ustawodawca chciał, aby dotychczasowe przepisy wykonawcze były utrzymane w mocy, w związku z tym sformułował art. 3. Niemniej wdarła się tutaj pewna niekonsekwencja, a mianowicie taka, że art. 3 wchodzi w życie później aniżeli zmiany przepisów upoważniających. Zgodnie z art. 4 zmiana art. 71b ust. 6 i 8 wejdzie w życie czternaście dni od dnia ogłoszenia, a przepis utrzymujący w mocy dotychczasowe przepisy wykonawcze, czyli art. 3, wejdzie w życie 1 stycznia 2008 r. W związku z tym 1 stycznia 2008 r. nie będzie już czego utrzymywać w mocy ze względu na to, że te przepisy od czternastego dnia po dniu ogłoszeniu ustawy już nie będą obowiązywały, nie będzie ich w systemie. Jaki jest tego skutek? Skutek jest, proszę państwa, taki, że ministerstwo będzie miało tak naprawdę tylko czternaście dni na przygotowanie rozporządzeń, cały proces uzgodnień, opublikowanie i wprowadzenie w życie rozporządzeń na podstawie art. 71b ust. 6 i 8 w taki sposób, aby nie było luki w systemie prawa. Powiem, czego dotyczą te rozporządzenia, żebyście państwo mieli jasność. Dotychczas na podstawie art. 71b ust. 6 i 8 były wydane rozporządzenia dotyczące indywidualnego nauczania, a więc dotyczące składów orzekających, trybu ich powołania, szczególnych zasad działania zespołów orzekających, które kierowały do nauczania indywidualnego, czy też sposobu i trybu organizowania indywidualnego nauczania itd. W związku z tym czternaście dni od dnia ogłoszenia ustawy... W tym zakresie powstałaby luka prawna do czasu wydania nowych rozporządzeń.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, to są wszystkie uwagi Biura Legislacyjnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, czy macie państwo pytania do pana ministra? Nie.

Czy są pytania do pana legislatora? Nie.

W takim razie otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pan senator Rybka.

Senator Czesław Rybka:

W zasadzie to chciałbym zadać pytanie panu ministrowi.

Panie Ministrze, w proponowanej nowelizacji ustawy pojawia się nowy termin: „inna forma wychowania przedszkolnego”. Z ustawy i z proponowanej nowelizacji nie można w żaden sposób wywnioskować, na czym polegałaby ta inna forma. To jest zupełnie coś nowego. Gdyby pan minister mógł nam to przybliżyć, to byłibyśmy wdzięczni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Stanisław Sławiński:**

Zasadnicza sprawa jest taka, że pełnowymiarowe, klasyczne, „po polsku” rozumiane przedszkole jest dla dużej liczby dzieci niedostępne, w szczególności dla dzieci, które znajdują się na terenach słabo zurbanizowanych. Inne formy mają umożliwić edukację na etapie przedszkolnym – a więc chodzi tu o położenie nacisku na zajęcia rozwojowe, edukacyjne – bez konieczności organizowania takich instytucji, których wsie, małe wioski, ludzie na terenach słabo zasiedlonych nie są w stanie zorganizować w takiej liczbie i w takiej odległości, żeby wszystkie dzieci do nich dotarły. Te inne formy umożliwiają organizowanie zajęć wychowania przedszkolnego przez wykwalifikowaną kadrę na zasadzie na przykład dojeżdżania wykwalifikowanego nauczyciela do danej grupy domostw i prowadzenia zajęć tam, na miejscu. Wtedy odpadają wszystkie powinności przedszkola, które wiążą się opieką całodzienną, z kuchnią, z sanepidem i z całym tym ogromnym obszarem infrastruktury przedszkola, na którą po prostu nie jesteśmy w stanie się zdobyć.

Chodzi o to, żeby pójść szerszym frontem – i to się już dzieje w oparciu o różne inicjatywy pozarządowe – z edukacją na poziomie przedszkolnym. To są po prostu formy umożliwiające dużo bardziej elastyczne objęcie opieką edukacyjną dzieci młodszych. Jakie to ma znaczenie dla wyrównywania szans dzieci z tych terenów, to chyba nie wymaga komentarza.

Jeśli potrzebne są dokładniejsze informacje, to oczywiście poproszę towarzyszące mi osoby o szczegóły. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Pan senator Alexandrowicz, bardzo proszę.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Mam pytanie dotyczące zapisu w art. 1 pkt 2. Chodzi tu o definicję oddziału integracyjnego, której w zasadzie dotychczas – przynajmniej w tym miejscu, w ustawie

o systemie oświaty – nie było. Kiedy jest mowa o oddziale integracyjnym, „należy przez to rozumieć oddział szkolny, w którym uczniowie posiadający orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego uczą się i wychowują razem z pozostałymi uczniami, zorganizowany zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 71b ust. 7 pkt 3”. Art. 71 ust. 7 pkt 3 mówi o tym, że „warunki organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży, o których mowa w ust. 1, w tym warunki przeprowadzenia egzaminów i sprawdzianów oraz ich formy, w przedszkolach i szkołach ogólnodostępnych oraz w przedszkolach i szkołach lub oddziałach integracyjnych, uwzględniając w szczególności konieczność dostosowania programów nauczania oraz metod pracy do koncepcji programowej i organizacyjnej kształcenia w formach integracyjnych, a także zatrudnienia specjalistów dla jej realizacji”... To znaczy to wszystko minister określi w drodze rozporządzenia. Otóż jak się orientuję, oddziały integracyjne były zakładane przede wszystkim dla dzieci, które mieszczą się w normie intelektualnej, ale wymagają kształcenia w specjalnych warunkach. Są to dzieci z rozmaitymi dysfunkcjami czy narządu ruchu, czy narządu słuchu, czy narządu wzroku, czy z dysfunkcjami złożonymi, na skutek na przykład mózgowego porażenia dziecięcego, ale zasadniczo są to dzieci mieszczące się w normie intelektualnej. Wyjątkowo tylko w oddziałach integracyjnych uczą się dzieci z tym najniższym, lekkim stopniem upośledzenia umysłowego. I teraz jest pytanie: czy kształcenie specjalne, to jest to kształcenie, które dotychczas odbywało się w szkołach specjalnych i dotyczyło dzieci niemieszczących się w normie intelektualnej, czy jest to kształcenie w specjalnych warunkach? Bo z tego co wiem, a szkołami integracyjnymi u nas w Poznaniu zajmowałem się przez, no, chyba dziesięć lat, tak to było. Były to dzieci, które wymagały kształcenia w specjalnych warunkach, miały orzeczenie o stopniu niepełnosprawności czy długotrwałej chorobie, ale nie kończyły programu szkoły specjalnej, ponieważ były w normie intelektualnej. I jestem troszeczkę zaniepokojony tym sformułowaniem o posiadaniu orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego. Czy można by ten mój niepokój rozwiązać?

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo proszę, pan naczelnik.

**Naczelnik Wydziału Kształcenia Ogólnego
w Departamencie Kształcenia Ogólnego i Specjalnego
w Ministerstwie Edukacji Narodowej Zenon Frączek:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Otóż w propozycji, która jest zawarta w druku sejmowym, w zakresie kształcenia integracyjnego nic się nie zmienia. Te definicje i te rozwiązania, które do tej pory obowiązywały, po prostu się sprawdziły. Główny nacisk w tej propozycji położyliśmy na określenie, kiedy mamy do czynienia z oddziałem integracyjnym, a kiedy ze szkołą integracyjną. Do tej pory była łączna definicja „oddziału integracyjnego” i „szkoły integracyjnej”, nie dla wszystkich zrozumiała. Dlatego wprowadzamy pojęcie „oddział integracyjny” – i tu się nic nie zmienia – a jeśli chodzi o szkołę integracyjną, to mówimy, że szkoła jest szkołą integracyjną wtedy, kiedy wszystkie oddziały tej szkoły są oddziałami integracyjnymi. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Niestety, moje wątpliwości nie zostały rozwiane, ponieważ tej definicji, która ma się znajdować w art. 3 ustawy, do tej pory w ustawie nie było. I jest tu jasny zapis, który być może ja źle interpretuję, ale prosiłbym o wyjaśnienie: „uczniowie posiadający orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego”. Kształcenie specjalne ja rozumiem jako to kształcenie, które dotychczas prowadziły szkoły specjalne, a więc w 90% dla dzieci niemieszczących się w normie intelektualnej, chyba oprócz kształcenia dzieci niewidomych, dla których rzeczywiście były szkoły specjalne, chociaż te dzieci mogły być intelektualnie rozwinięte zupełnie w normie czy ponad normą... Prosiłbym o rozwianie mojego niepokoju co do stwierdzenia „orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego”.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Pan legislator chciałby zabrać głos.
Bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Senatorze, ja może panu przeczytam przepis dotychczasowy, w którym sformułowana była definicja „szkoły integracyjnej lub oddziału integracyjnego”. To było w uchylanym w niniejszej ustawie art. 3 pkt 11a. I definicja brzmiała następująco: „Ilekcroć w dalszych przepisach jest mowa bez bliższego określenia o szkole integracyjnej lub oddziale integracyjnym, należy przez to rozumieć odpowiednio szkołę lub oddział, w których uczniowie posiadający orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego uczą się i wychowują razem z pozostałymi uczniami, zorganizowane zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 71b ust. 7 pkt 3.” A więc de facto jest to brzmienie takie samo jak zaproponowane w niniejszej nowelizacji. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Ja chciałem przypomnieć, że na godzinę 18.45 zaprosiliśmy pana ministra Legutkę. Tak że proszę się streszczać.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Stanisław Sławiński:**

Najkrócej: chodziło o owo „lub”, dlatego że były wątpliwości interpretacyjne, czy jak szkoła ma trzy oddziały integracyjne i trzy nieintegracyjne, to ma status taki czy taki. I to jest tylko ta zmiana.

Trzeba odróżnić kształcenie specjalne od szkoły specjalnej. I to jest ten niepokój pana senatora. Nazwa „szkoła specjalna”, zresztą w tej chwili zniesiona, zakładała pewien rodzaj upośledzenia umysłowego jako podstawowe kryterium. W kształceniu specjalnym – tak je nazwijmy – mamy do czynienia także z dziećmi chorymi, choć niekoniecznie poniżej normy intelektualnej.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, jeśli nie będzie innych zgłoszeń do dyskusji, to proponuję, żebyśmy przegłosowali poprawki w takim brzmieniu, w jakim przyjęła je Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, ponieważ te poprawki wyczerpują postulaty Biura Legislacyjnego. Myślę, że to by znacznie ułatwiło dalsze procedowanie.

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Czy mogę?)

Bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Miałbym olbrzymią prośbę do pana ministra ze względu na to, że w tym zestawieniu komisji samorządu terytorialnego są tak naprawdę dwie poprawki inne od tych, które są w tej opinii Biura Legislacyjnego. Dotyczy to poprawki drugiej w żółtym druku, która polega na zmianie art. 6. Poprawka ta, która znalazła się w tym zestawieniu, idzie dalej niż ta, którą przygotowało Biuro Legislacyjne. Jest w niej również element merytoryczny. A druga uwaga dotyczy poprawki czwartej dotyczącej art. 1 pkt 17 i zmiany w art. 84a. To również nie była uwaga zgłaszana przez Biuro Legislacyjne.

Bardzo bym prosił, aby po to, żeby było to jasne dla wszystkich państwa senatorów, autorem tych poprawek było ministerstwo, żeby pan minister może dwa słowa na ten temat powiedział. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Ministerstwo nie może być autorem poprawek. Każdy z nas może taką poprawkę zgłosić. Pan minister może najwyżej wyrazić opinię. Ja przepraszam, ale taka jest zasada procedowania w Senacie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Stanisław Sławiński:**

Ja bardzo dziękuję panu przewodniczącemu za ten głos, dlatego że nasza serdeczna prośba miała być taka, żeby pan senator zechciał wnieść te poprawki – ja rozumiem, że to się stało – w brzmieniu, które tu zostało już wypracowane, ponieważ przekonanie Biura Legislacyjnego jest takie, że jest to poprawka właściwa. I jeśli tak się stanie, to będziemy bardzo wdzięczni.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Rozumiem, że opinia pana ministra jest pozytywna.

Proszę państwa, w takim razie przystąpimy do głosowania nad tymi poprawkami. Poprawek jest pięć.

Państwo je macie przed sobą, prawda? Przynajmniej niektóre osoby.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak? Mam to odczytywać?

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Może ja odczytam...)

No właśnie, proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Może ja całej treści nie będę odczytywał, tylko powiem, o czym jest poprawka. Państwo, mam nadzieję, macie przed oczami te poprawki.

Proszę państwa, poprawka pierwsza usuwa błąd gramatyczny. Polega na tym, aby w definicji „oddziału dwujęzycznego” zastosować poprawną formę gramatyczną.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (9)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję.

Poprawka druga to jest ta legislacyjno-merytoryczna.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Tak. Proszę państwa, poprawka druga ogranicza zmiany w art. 1 pkt 5 jedynie do dodania w art. 6 ust. 2. De facto ust. 1 w ustawie matce pozostanie bez zmian. Jaki jest skutek? Mianowicie taki, że nie będzie wprowadzony, jeżeli chodzi o przedszkola publiczne, minimalny wymiar godzin zajęć. Ustawodawca sejmowy wprowadził pięciogodzinny minimalny wymiar dzienny. Za sprawą komisji samorządu, na wniosek pana ministra, ten przepis został uchylony. Jeżeli chodzi o wymiar zajęć, to również w przypadku publicznej formy ta część ust. 2 została skreślona. Dodatkowo komisja wprowadziła możliwość kształcenia w ramach publicznej formy wychowania przedszkolnego nie tylko w ramach całej podstawy programowej, ale także wybranej części tej podstawy.

I jeszcze jedna sprawa. Dodatkowo Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej zaproponowała, aby publiczna forma wychowania przedszkolnego przeprowadzała rekrutacje dzieci w oparciu o zasadę powszechnej dostępności, analogicznie jak to jest w przypadku przedszkoli publicznych. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.

Kto jest za przyjęciem poprawki drugiej? Proszę o podniesienie ręki. (10)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Poprawka trzecia była już omawiana. Proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Tak. Tu chodzi o analogiczne, odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących statutu w przypadku projektu organizacji wychowania przedszkolnego przy publicznych formach. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (10)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję.

Poprawka czwarta jest z modyfikacjami.

Proszę powiedzieć...

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Poprawka czwarta zmierza do tego, aby do stołówek zakładanych w szkołach niepublicznych nie stosowało się odpowiednio art. 67a ust. 3. Art. 67a ust. 3 dotyczy zasad ustalania wysokości opłaty za korzystanie z posiłków. Na wniosek pana ministra ust. 3 został wyłączony. W art. 84a odsyłać się będzie jedynie do art. 67a ust. 1, 2 i 4.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.

Kto jest za przyjęciem poprawki czwartej? (11)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję.

I proszę państwa, ostatnia poprawka, piąta.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Poprawka piąta zmierza do tego, aby art. 3 wszedł w życie czternaście dni od dnia ogłoszenia. To znaczy ten przepis, który utrzymuje czasowo w mocy, wszedłby w życie w tym samym czasie, kiedy zmiana przepisów upoważniających. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (11)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Czy pan senator Górecki się wstrzymał?

(Głos z sali: Ja jestem za.)

Ja wpisuję, że 1 się wstrzymał.

Proszę państwa, w takim razie głosujemy nad całą uchwałą z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za? Proszę po podniesienie ręki. (12)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Proszę państwa, 12 za, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Dziękuję.

Proszę państwa, jeśli chodzi o sprawozdawcę, to pomyślałem, że może ten spośród nas, który jeszcze nie był sprawozdawcą. Nie wiem, czy pan senator Alexandrowicz, pan senator Kraska... Na sprawozdawcę...

Panie Senatorze?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan senator Alexandrowicz.

Czy są inne propozycje?

Proszę państwa, w takim razie bardzo dziękuję.

Zanim jeszcze ogłoszę dwuminutową przerwę, to chciałbym o jednej sprawie powiedzieć.

Otóż państwo dostali druk nr 505, dotyczący uchwały Senatu w sprawie uznania świętego ojca Rafała Kalinowskiego za wzór patrioty, oficera, inżyniera, wychowawcy i kapłana-zakonnika. Ja bym nie chciał się tą uchwałą zajmować, bo to nie jest nasza właściwość, przynajmniej na razie. Równoległe do tej inicjatywy do pana marszałka Borusewicza zwrócili się Ojcowie Karmelici Bosi, którzy wyrazili chęć zorganizowania w Senacie wystawy dotyczącej tej wspaniałej postaci. Pan marszałek poprosił nas o opinię. Wydaje mi się, że to jest sprawa dość oczywista, postać jest wyjątkowa, a w tym roku jest stulecie śmierci świętego Rafała Kalinowskiego. Jeśli państwo widzą potrzebę dyskusji, to jest oczywiście na to chwila czasu, a jeśli nie, to w głosowaniu czy przez aklamację przyjęlibyśmy, że to popieramy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czyli co, głosowanie, tak?

(Głosy z sali: Nie.)

Przez aklamację, komisja popiera...

Czy ktoś ma odrębne stanowisko w tej sprawie? Nie ma.

W takim razie, proszę państwa, bardzo dziękuję panu ministrowi, bardzo dziękuję państwu i zarządzam trzyminutową przerwę.

Pozwoliłem sobie zaprosić pana ministra, zgodnie z państwa postulatami, i pan minister przyjął zaproszenie, tak że...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Bardzo dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 39)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851